

F32/04
Cn. 1/64

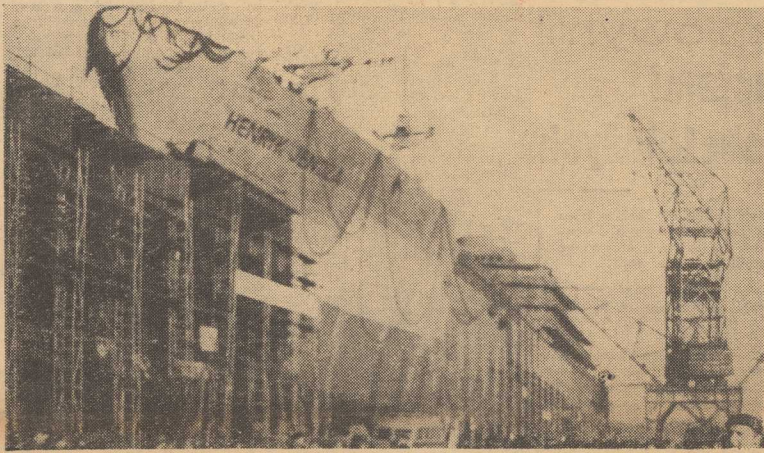


Jak już informowaliśmy, w sobotę w Stoczni im. A. Warskiego zwodowano kadłub nowego 10-tysięcznika „Henryk Jendza”. Na zdjęciach: matka Henryka Jendzy — MARIA, która została matką chrzestną statku oraz kadłub statku przed wodowaniem.
Fot. J. Boniecki

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1948
WYD. AB
Cena 50 gr. Nr 4 (6034)
PONIEDZIAŁEK, 6. I. 1964

Wodowanie m/s „Henryk Jendza”



RIO DE JANEIRO PAP. „Brazylia odrzuca jakikolwiek sankcje przeciwko Kubie”, „Brazylia broń będzie prawa do samo określenia w czasie dyskusji w Organizacji Państw Amerykańskich nad problemem Kuby” — pod takimi nagłówkami dzienniki brazylijskie „Diário de

W obronie Kuby

Noticias” i „Jornal de Brasil” informują o naradzie prezydenta Josó Goularta z ministrem spraw zagranicznych Araujo Castro. W czasie tej narady omawiano stanowisko jakie zajmie Brazylia na najbliższej konferencji OPA.

N. Chruszczow opuścił Polskę

WARSZAWA PAP. 5 bm. w ostatnim dniu pobytu w Polsce I sekretarza KC KPZR przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa oraz zastępcy członka Prezydium KC KPZR I sekretarza KC KP Białorusi K. T. Mazurowa, na cześć gości odbył się obiad, w którym udział wzięli: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Zenon Kliszko, Ignacy Łoga-Sowiński, Adam Rapacki i Marian Spychalski.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce A. Aristow.

Spotkanie odbyło się w bardzo serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

W godzinach wieczornych goście opuścili woj. olsztyńskie, udając się do Warszawy.

Pożegnanie nastąpiło na Dworcu Gdańskim w Warszawie. N. S. Chruszczowa i K. T. Mazurowa żegnali m.in.: Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki i Józef Cyrankiewicz.

Polska delegacja handlowa w Pekinie

PEKIN PAP. 5 bm. przybyła do Pekinu polska delegacja z wiceministrem handlu zagranicznego M. Dmochowskim na czele. W czasie swego pobytu w Chinach delegacja przeprowadzi rozmowy w sprawie zawarcia polsko-chińskiego porozumienia o wzajemnych dostawach towarów i płatnościach na rok 1964.

W lutym zjazd SPD

BONN (ZAP). Zarząd federalny SPD postanowił zwołać nadzwyczajny zjazd partii na dzień 15 lutego br. Głównym przedmiotem obrad będą sprawy personalne w kierownictwie partyjnym, w szczególności obsadzenie stanowiska przewodniczącego SPD.

Tragiczne zderzenie

PARYŻ PAP. W zatoce Vigo zatonał hiszpański kuter rybacki „Centoleina”, który zderzył się z innym kutrem „Puenle San Andres”. 17 marynarzy zginęło, a tylko 5 udało się uratować.

Ostatni dzień pielgrzymki papieża

Paweł VI spotkał się z patriarchą Athenagorasem

RZYM PAP. W niedzielę papież Paweł VI spotkał się w Jerozolimie z głową kościoła wschodniego, patriarchą Konstantynopola, Athenagorasem.

TO SPOTKANIE głowy kościoła katolickiego z jednym z patriarchów kościoła prawosławnego było pierwszym od roku 1439 bezpośrednim kontaktem między zwierzchnikami dwóch głównych odgałęzień chrześcijaństwa.

DZIŚ RANO papież przybył do Betlejem, aby odprawić mszę w Grocie Narodzenia. Na całej trasie przejazdu do miasteczka odległego od Jerozolimy o 8 km zgromadziły się tłumy ludzi entuzjastycznie witających przejeżdżającego papieża. Po odprawieniu mszy, papież ogłosił ma oredzie do narodu świata wzywające do pokoju i jedności chrześcijan.

3-dniowa pielgrzymka papieża do Ziemi Świętej dobiega końca. Z Jerozolimy papież uda się do stolicy Jordanii, Ammanu, skąd na pokładzie odrzutowca odleci do Rzymu. Lądowanie na lotnisku rzymskim Ciampino przewidziane jest około godziny 16.30.

W oczekiwaniu na konferencję londyńską

SPOKOJNY WEEKEND na Cyprze

PARYŻ PAP. Po raz pierwszy od czasu wybuchu zamieszek weekend na wyspie upłynął spokojnie. W greckiej części stolicy Cypru, Nikozji, sklepy były wprawdzie jeszcze w niedzielę pozamykane, jednakże na ulicach pojawili się po południu pierwsi przechodnie.

WIĘKSZE OŻYWIENIE panowało w tureckiej dzielnicy miasta, gdzie otwarto już pierwsze sklepy, a ruch był bardziej wzmożony.

Łączność telefoniczna z wieloma częściami wyspy nie została jeszcze przywrócona i utrzymywana jest drogą radiową. Samochody wojskowe prze wożą rannych do szpitali miejskich. W obu grupach narodowościowych, tj. greckiej i tureckiej, widać wyraźne oczekiwanie na konferencję w Londynie, która odbyć się ma 15 bm. z udziałem Anglii, Grecji, Turcji oraz przedstawicieli greckiej i tureckiej ludności Cypru.

Odnaleziono włos Mahometa

DELHI PAP. Premier Dżammu i Kaszmiru Stamsuddin oznajmił, że odnaleziono relikwii wozu mułmański — włos z brody twórcy Islamu proroka Mahometa.

ODNALEZIONY WŁOS, który skradziony został przed 10 dniami z meczetu Hazratbal na przedmieściach Srinagaru znajduje się w nienaruszonym stanie. Po zbadaniu jego autentyczności powrócił on na swoje dawne miejsce. Włos proroka Mahometa — o długości 6 cm — spoczywał od wieków w kosztownej puszcze wykonanej ze srebra.

PO ZNIKNIĘCIU WŁOSA, w Srinagarze i w innych miejscowościach Kaszmiru doszło do procesji żałobnych, a nawet strajku powszechnego.

5 STYCZNIA PODANO DO WIADOMOŚCI, że wdrożone zostanie postępowanie sądowe przeciwko tym, którzy odpowiedzialni byli za ochronę włosa Mahometa. Sekretarz ministra spraw wewnętrznych wyjaśniając przyczynę kradzieży włosa stwierdził, że „ludzie, którzy popełnili tę zbrodnię, obawiają się jej poważnych następstw, umieszcili włos z powrotem tam skąd go zabrali.

Morderstwo milionera

NOWY JORK PAP. W Newport Beach (Kalifornia) zamordowany został multimilioner amerykański, Wiliam Bartholomae. Zabójstwa dokonano nożem rzeźniczym. Zwłoki znalezione zostały w kuchni jego prywatnego domu w Newport Beach.

W niedzielę wieczorem policja lokalna aresztowała byłą tancerkę hiszpańską, Carmen Gallardo, podejrzaną o zabójstwo swego szwagra, Wiliama Bartholomae.

Kurierem z zagranicy

BERLIN PAP. W niedzielę minął termin działania porozumienia o odwiedzaniu przez mieszkańców Berlina zachodniego swych krewnych w stolicy NRD. Pierwsze oficjalne porozumienie między rządem NRD i Senatem Berlina zachodniego zostało pomyślnie zrealizowane. W ciągu 17 dni stolicę NRD odwiedziło 1 270 tysięcy mieszkańców Berlina zachodniego.

PARYŻ PAP. W miejscowości Annecy w Alpach francuskich ukończono czworo dzieci ślizgających się po zbitym kruchym lodzie.

KAIR PAP. Sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Hasuna, zakomunikował, iż we wtorek 7 bm. zbierze się na nadzwyczajnej sesji Liga Arabska, aby przygotować „szczyt arabski”, który zgromadzi 13 szefów państw arabskich. Omawiać oni będą stanowisko, jakie winni zająć w związku z projektem Izraela odwrócenia biegu wód rzeki Jordana.

B. hitlerowski lekarz - nadwornym ginekologiem

BONN PAP. B. lekarz w hitlerowskim obozie koncentracji nym Gross-Rosen, SS-Hauptsturmfuehrer Karl Barbor zasturmiłony jest od pewnego czasu w charakterze nadwornego ginekologa na dworze cesarskim w Addis Abebie. Wiadomość tę podała holenderska gazeta, opierając się na informacji kierownika Zydowskiego Centrum Dokumentacyjnego w Wiedniu, Wiesenthala, który po latach poszukiwań odkrył miejsce pobytu Barbora.

Johnson powrócił do Waszyngtonu

WASZYNGTON PAP. Po 2-tygodniowym pobytku na swojej farmie w Texasie powrócił do Waszyngtonu w dniu 5 stycznia prezydent Lyndon Johnson.

NAPAD na Ewę Gabor

NOWY JORK PAP. Aktorka amerykańska, Ewa Gabor, została napadnięta przez 2 bandy tów, którzy pobili ją dotkliwie i zrabowali klejnoty, między innymi pierścionek o wartości 25 tys. dolarów. Napadu dokonano gdy aktorka wraz z mężem wracała do domu.

Na cześć XX-lecia PRL

Stoczniowych zobowiązań ciąg dalszy

INFORMOWALIŚMY JUŻ WCZORAJ OBSZERNE o podjęciu przez załogę Stoczni Im. A. Warskiego cennych zobowiązań produkcyjnych na cześć XX-lecia PRL, wymieniając czynny załóg kadłubowni i wyposażenia. Dzisiaj otrzymaliśmy informacje o dalszych zobowiązaniach z innych wydziałów Stoczni.

TAK WIĘC dla pełnego wykonania i przekroczenia zadań planowych 1964 r., a szczególnie zadań I kwartału załoga wydziału K-2 postanowiła m. in.: dwie planowane jednostki na 1 kw. wodować już w lutym i marcu, wykonać dodatkowo 20 koksowników, przeszkolić w związku z odczuwanym brakiem 12 spawaczy z III na II klasę, w miesiącach zimowych utrzymywać wykonywanie norm na poziomie listopada i grudnia ubr., zorganizować odśnieżanie w rejonach mistrzowskich.

ZALOGA WYDZIAŁU KO podjęła zobowiązania, których wartość przedstawia się imponująco. A mianowicie: wartość globalnej produkcji — 2 mln zł, wartość zaszczerzonego materiału — 56 000 zł, wartość zrealizowanych wniosków racjonalizatorskich — 2 mln zł, pracochłonność — 1390 roboczogodzin. Załoga tego wydziału postanowiła przedłożyć „Miesiąc BHP” na „Rok BHP”. Ponadto pracownicy wspomnianego wydziału adaptują systemem gospodarczym b. stołówek na szatnie, urządzią wzorową szatnię i stołówkę, przeszkolą dodatkowo 25 pracowników w zakresie obsługi sprzętu do palenia oraz 80 osób na podkalkowych, wykonają oprządkowanie dla różnych zawodów i urządzią wzorowe pomie-

szczenia do przechowywania narzędzi. CENNE ZOBOWIĄZANIA jeszcze w grudniu ub. r. podjęła załoga traserni optycznej, składając m. in. wnioski racjonalizatorskie wartości 300 tys. zł, przestrzegając wzorowej dyscypliny pracy, zmniejszając ilość braków traserskich do minimum itp. Melunek o podjętych zobowiązaniach na cześć XX-lecia PRL nadesłała także załoga wydziału prefabrykacji zespołu K. (czt)

Przed styczniowymi Konferencjami Samorządów Robotniczych

WE WSZYSTKICH szczeblńskich zakładach pracy trwa już intensywnie przygotowanie do styczniowych Konferencji Samorządów Robotniczych, na których omówione zostaną dokładnie plany produkcyjne na rok 1964.

W hucie i cementowni posiedzenie KSR przewidziane jest na 20 bm. Reaktywowano tu zespoły działające w okresie przygotowań do „akcji R”. Zadaniem ich jest obecnie opracowanie wniosków, będących podstawą do dalszej dyskusji. Aktywny załogi „Superfosfatu” organizuje KSR w połowie stycznia. Również i tu Rada Robotnicza powołała zespoły wnioskowe. Obok zagadnień ściśle związanych z produkcją KSR zajmie się też uregulowaniem szeregu problemów społecznych.

W Szczecińskich Zakładach Włókien Sztucznych odbywają się już na poszczególnych wydziałach „małe KSR”. Rozpoczęły też pracę zespoły wydajności pracy i zatrudnienia, gospodarki remontowej i części zamiennych oraz spraw surowcowych.

Uwaga konferencji w SZWS skupi się bowiem m. in. na posunięciach zmierzających do usprawnienia zaopatrzenia w części zamienne i gospodarki remontowej, zwiększenia oszczędności surowców. Trzeba jednak zwrócić uwagę, iż spór trudności we właściwym przygotowaniu list istotnej dla zakładu KSR, sprawiło zbyt późne otrzymanie przez SZWS wskaźników z in-

ZASIEG TERYTORIALNY naszego eksportu artystycznego w 1964 roku będzie się kształtował w granicach z 1963 r. — poinformował przedstawiciela API dyrektor Biura Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, Eugeniusz Markowski.

W 1964 r. uroczystości obchodzone będąmi XX-lecie Polski Ludowej, dlatego w planach współpracy kulturalnej wydane jest bardzo silnie zaakcentowane. Podstawową formą propagowania za granicą np. naszej twórczości muzycz-

nej będą występy zespołów i solistów.

Swego rodzaju novum będzie wprowadzenie repertuaru polskiego do programu czolowych orkiestr zagranicznych. Zespoły te koncertować będą z udziałem wybitnych polskich solistów. Z okazji Jubileuszu PRL planuje się również zorganizowanie uroczystych koncertów muzyki polskiej w stolicach: Francji, Włoch, Anglii i Stanów Zjednoczonych, w imprezach tych prezentować się będą czołowi nasi wykonawcy.

Interesująca przedstawia się „geografia” naszej muzycznej ekspansji. Na koncerty muzyki polskiej w stolicach republik ZSRR wyjadą trzy grupy estradowe oraz cztery grupy solistów. Nasi soliści występować będą z towarzyszeniem miejscowych orkiestr symfonicznych pod batutą polskiego dyrygenta.

W bieżącym roku „gorący” sezon zapowiada się dla Filharmonii Narodowej: najlepsze polskie zespoły symfoniczne koncertować będą w Austrii, NRF, Danii, Czechosłowacji, na Węgrzech i w Stanach Zjednoczonych. Przechwytują obecnie na zachodniej półkuli zespół „Mazowsze”, po trzymiesięcznych koncertach w USA i Meksyku, odbędzie również trzymiesięczne tournée po pięciu krajach Ameryki Południowej: Ekwadorze, Kolumbii, Peru, Brazylii i Urugwaju. Przystępuje

się, że ostatnim etapem wielomiesięcznych występów tego zespołu będą koncerty w Związku Radzieckim.

Te od nas. A do nas? Z muzycznych zespołów gościć będąmi świętymi radziecki Zespół Ludowy Moisiejewa, Państwowy Chór Uralski, Białoruski Zespół Pieśni i Tańca, Operę Kijowską, Orkiestrę Symfoniczną z Brna, holenderski balet, kwartety kameralne: „Rio de Janeiro” z Brazylii, „Lasalle” z USA, Janaeka z CSRS, „Jemigro” z Jugosławii oraz Orkiestrę Symfoniczną ze Skopje i Filharmonię Hamburgską. Na „Warszawską Jesień”, tradycyjny Festiwal Muzyki Współczesnej przyjedzie m. in. balet z Rumunii i Finlandii oraz Państwowa Orkiestra Koncertowa z Węgier.

W omawianym okresie powiaty również w Polsce wielu znanych solistów. Z pianistów — Witolda Malcużyńskiego, ułubieniec polskiej publiczności — Japonek Kyoko Tanaka, L. Gousseau z Francji i H. Loustannu z Argentyny, ze skrzypków — B. Staumanna ze Szwajcarii i C. von Nette z Belgii. Do Polski przybędą też znani najlepsi publicyści dyrygenci — H. Koch z NRD i Igor Markowitsch oraz popularni piosenkarze: Marlena Dietrich, Sacha Distel i Gilbert Beoud.

WARSZAWSKI Teatr Narodowy, uczestniczyć będzie w głosnym Festiwalu „Teatr Narodów” w Paryżu, gdzie wystąpi w „Historii o Chwałebnym Zmartwychwstaniu Pańskim”, Warszawski Teatr Współczesny da spektakle w Jugosławii, Bułgarii i w Anglii — z okazji londyńskiego Festiwalu Szepekrowskiego, Czechosłowacja gościć będzie Teatr Słowackiego z Krakowa, Wrocławską „Pantomimę” wystąpi w NRF, Holandii i prawdopodobnie (w 1965 r.) w USA i Ameryce Południowej, a warszawski Teatr Dramatyczny weźmie udział w tegorocznym Festiwalu Teatralnym w Wenecji.

Nasz implet teatralny będzie w br. bardzo skromny, prawdopodobnie gościć będziemy tylko angielski TEATR SZEKSPIROWSKI ze Stratfordu.

Eugeniusz LECH

Nieszczęśliwy wypadek na przejeździe

ŁÓDŹ PAP. Na trasie Łódź — Warszawa pod Bednarzami wydarzył się nieszczęśliwy wypadek na nie sterowanym przejeździe kolejowym.

Pociąg osobowy najeżdżał na wóz konny, prowadzony przez Antoniego Rakowiaka. Rakowiak poniósł śmierć na miejscu, koń został zabity, a furmanka zdruzgotana.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE duże i mgliste. Możliwość niewielkich opadów śniegu. Temp. od —1 do —3 st. Wiatry słabe, południowe i południowo-zachodnie.



List z kraju

Gdańscy potentaci eksportu

WOJEWÓDZTWO GDANSKIE znalazło się wśród największych potentatów eksportowych kraju. Na podstawie ostatnio opublikowanych danych można stwierdzić, że produkcja eksportowa tego województwa stanowi obecnie wartość rzędu 6 miliardów złotych. Oznacza to, że prawie czwarta część produkcji gdańskiego przemysłu jest przedmiotem eksportu. Udział produkcji eksportowej w globalnej produkcji wykazuje stałą tendencję wzrostową. Charakterystyczne jest również szybsze tempo wzrostu produkcji eksportowej w woj. gdańskim, niż produkcji przemysłowej ogółem.

O ciężarze gatunkowym gdańskiego eksportu decydują dwie podstawowe gałęzie przemysłu: produkcja środków transportu (głównie statków) i przemysł spożywczy dające łącznie ponad 70 proc. wartości produkcji przemysłowej woj. gdańskiego. Obie te gałęzie przemysłu w produkcji eksportowej wypełniają około 34 proc. wartości, czyli ponad 5 miliardów złotych.

Największy udział w produkcji eksportowej wykazuje Gdańsk — 6,5 proc., następnie pow. malborski — 7,5 proc., Elbląg — 7,1 oraz Gdynia — 6,3 proc. Koncentracja około 80 proc. potencjału przemysłowego woj. gdańskiego w metropolii regionu — Gdańsku powoduje wielkie trudności, z którymi borykają się na co dzień nie tylko bezpośredni producenci, ale także ojcowie miasta. Wielka koncentracja przemysłu „plemięmiast” jest od kilku lat tematem badań i studiów naukowych.

W Koszalinie górą dziewczynki

KOSZALIN PAP. Stary gród Bogusława II należy dziś do najmniej szych miast w Polsce (pod względem wieku mieszkańców). Połowa ludności Koszalina — to młodzież do lat piętnastu. W ub. roku w tym 50-letnim mieście urodziło się ponad 1 500 dzieci. W odliczeniu niewielkiej liczby zgonów daje to szczególnie wysoki przyrost naturalny — wynoszący 26,4 promille.

Produkcja eksportowa woj. gdańskiego osiągnęła za dwa ja-

Z boćianiego gniazda

- STATKI NA WYJSCIU:
- S/S „CHORZOW” — z Coknary z ruda.
 - S/S „SLASK” — z Anglii pod balastem.
 - M/S „PILICA” — z Antwerpili z drobnicą.
- STATKI NA WJSCIU:
- M/S „KAPITAN STANKIEWICZ” — do Finlandii z drobnicą.
 - S/S „KIELCE” — do Danii z węglem.

STATKI PZM OBSLUGUJE AGENCJA MORSKA

Z DNIEM 1 stycznia br. Morska Agencja przejęła od PZM kierowanie statkami tego armatora. Wraz z tymi obowiązkami MAS przejęła też kilku-nastu pracowników PZM.

STATKI RYBACKIE

NA WYJSCIU: Ze Szczecina na Morze Północne — s/t „Olawa”, m/t „Kaczor” i m/t „Kania”

NA WJSCIU: M/t „Morskie Oko” z łowisk afrykańskich do Swinoujścia z ład. 240 t ryby.

Kuter „Dar-47” przyholowany do portu

KOSZALIN PAP. Stojący przez wiele tygodni na piaskach plaży darłowskiej kuter „Dar-47” został przyholowany do portu.

W akcji ratowniczej brała udział jednostka ratownicza „R-3” oraz załoga kutra „Dar-70”.

Podjęmowane poprzednio akcje ratownicze mające na celu ściągnięcie kutra „Dar-47” kończyły się niepowodzeniem, na skutek silnych sztormów.

Nowy „mózg” elektronowy — „ZAM-3”

(BN-T PAP). W sobotę w Instytucie Maszyn Matematycznych PAN nastąpiło uruchomienie nowej maszyny matematycznej — „ZAM-3”. Jej twórczynią była cyfrowa „ZAM-3” zbudowana została przez zespół pracowników naukowych i technicznych Instytutu pod kierunkiem dyrektora tej placówki — prof. L. Łukaszczyka. Przy jej pomocy można wykonać szereg operacji matematycznych: dodawanie lub odejmowanie — 34 tys. operacji na sek., mnożenie (4 tys.) i dzielenie (1 tys.). Ten najbardziej nowoczesny polski „mózg” elektronowy przystosowany jest zarówno do automatyzacji prac związanych z zarządzaniem gospodarką, jak i obliczeń naukowych. Maszyna „ZAM-3” może być zastosowana do takich prac jak planowanie, zaopatrzenie, ewidencja na terenie, planowanie produkcji przy efektywnym wykorzystaniu parku maszynowego, kontrola i rekta wykonywania planu, sporządzanie list wypłat, księgowość itd. Sprawne działanie mózgu gwarantowane jest automatyczną pracą na elementach półprzewodnikowych. Maszyna tego typu kosztuje na rynku światowym ok. 600 tys. dolarów.



PRASKA zimowa grupa pływacka odbyła swą tradycyjną lodową kąpiel w Wełtawie. Najmłodszą członkinią grupy jest 15-letnia Maruszka, której matka oświadczyła, że nie uważa za bynajmniej tych zimowych wycieczek za ryzykowne. Odkąd Maruszka pływa zimą — nie przeziębiała się ani nie choruje na grype.

CAF

Szkółka dla rodziców

W SAN FRANCISCO zorganizowano siedmiodniowy bezpłatny kurs dla rodziców uczniów uczęszczających do szkół publicznych. Kurs nauczyć ma rodziców jak pomagać dzieciom w domowym odrabianiu lekcji. (f o).

Ostatni dziennik SPD walczy o życie

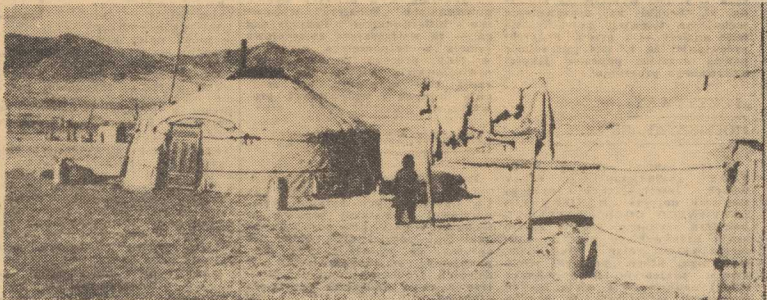
NADZWYKZAJNY ZJAZD zachodniemieckiej partii socjaldemokratycznej SPD w Hamburgu, obradował przy drzwiach zamkniętych nad projektem likwidacji organu hamburskiej SPD — dziennika „HAMBURGER ECHO”, który bilans 1962 roku zamknął deficytem w wysokości 1,6 miliona marek. Choć ostatecznie postanowiono pismo na razie utrzymać — sam fakt rozważania takiej możliwości rzuca ciekawe światło na sytuację prasy socjaldemokratycznej w NRF.

„HAMBURGER ECHO” istnieje od roku 1887 i jeszcze w 1948 roku szczytło się nakładem 216 000 egzemplarzy. Obecnie jednak — choć w Hamburgu SPD liczy ponad 40 000 płaćących składki członków, a w ostatnich wyborach uzyskała

około 568 000 głosów, uzyskując absolutną większość w senacie — nakład organu partii skurczył się do zaledwie 37 000 egzemplarzy.

Warto dodać, że „Hamburger Echo” jest ostatnim na terenie Niemiec zachodnich dziennikiem, który oficjalnie występuje jako organ SPD. Socjaldemokraci kontrolują wprawdzie szereg pism, z których część ma sporne nakłady i jak np. „HAMBURGER MORGENPOST” w Hamburgu, „WESTFAELISCHE RUNDSCHAU” w Dortmundzie, „NEUE RUHRZEITUNG” w Essen i in. (wszystkie one na zewnątrz po dają się jednak za „niezależne” dzienniki informacyjne). Wszystkie zaś gazety, które w przeszłości były organami krajowymi czy lokalnych władz SPD — bądź uległy likwidacji, bądź przekształciły się w niewielkie tygodniki, o miejscowym tylko znaczeniu. (j.o.)

MONGOLIA — jury w ośrodku hodowli koni i bydląt w Zunkharin. CAF



W tym czasie, w 1940 r., Hitler był absolutnie pewny swej wygranej i nie zależało mu na włączeniu się reżimu Franco do wojny. Pretensje terytorialne rządu hiszpańskiego mogły bowiem skomplikować stosunki Niemiec z Mussolinim i petainowcami, Führer odrzucił więc w zrewizyjny sposób ofertę. A z kolei, gdy Hitlerowi zaczęło zależeć na udziale Hiszpanii w wojnie, sytuacja na śródziemnomorskiej arenie działań wojennych była już na tyle niekorzystna dla Włoch i Niemiec, że Franco uznał za wskazane trzymać się teraz na uboczu.

FRANCO - wczoraj i dziś

W MOMENCIE KIEDY WEHRMACHT MASZEROWAŁ NA PARYŻ i wydawało się, że po błyskawicznym zwycięstwie we Francji III Rzesza wygra wojnę, dyktator Hiszpanii general Franco wysłał do Hitlera depeszę gratulacyjną. Pisał w niej:

„W chwili gdy wojska niemieckie pod Pana dowództwem kończą zwycięsko największą w historii batalię, zbędne jest zapewniać Pana, jak gorąco pragnę być do Waszej dyspozycji i jak wielką satysfakcję sprawi mi oddanie Wam usług, które uznacie za najcenniejsze.”

W TEN SPOSÓB CAUDILO DEKLAROWAŁ chęć spłacenia długów za pomocą, jakiej udzielił mu Niemcy hitlerowskie i Włochy w rozprawie z narodem hiszpańskim, a równocześnie, licząc na szybkie zwycięstwo państw Osi, pragnął, poprzez przystąpienie do wojny, zabezpieczyć sobie uczestnictwo w podziale łupów. Apetyty Franco dotyczyły przede wszystkim części posiadłości francuskich w Afryce Północnej.

W OKRESIE KLĘSKI III RZESZY Hiszpania udzieliła schronienia tysiącom hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, otworzyła swe granice dla niemieckich kapitałów itd. Nic więc dziwnego, że problem Hiszpanii jako sojusznika Osi znalazł się na porządku obrad konferencji poczdamskiej i był przedmiotem dyskusji w nowo utworzonej wówczas Organizacji Narodów Zjednoczonych. W grudniu 1946 r. komitet polityczny ONZ przyjął rezolucję, która stwierdzała między innymi:

„Narody Zjednoczone (...) potępiają reżim Franco w Hiszpanii i postanawiają, że jak długo ten reżim się utrzyma, Hiszpania nie będzie mogła być dopuszczona do ONZ.”

W miarę nasilenia się zimnej wojny na Zachodzie, zaczęto przygotowywać gruntu do stopniowej rehabilitacji reżimu Franco i przelaminowania międzynarodowego bojkotu frankistowskiej Hiszpanii. Jednym z takich otwierających faszyzmowi hiszpańskiemu wrota na świat posunięć było podpisanie w roku 1953 porozumienia między reżimem Franco a Watykanem, kierowanym przez papieża Piusa XII. Wkrótce później podpisano układy amerykańsko - hiszpańskie dotyczące Stanom Zjednoczonym, w zamian za pomoc militarną i gospodarczą, prawo zakładania baz lotniczych i morskich na terenie Hiszpanii oraz utrzymywania tu swego personelu. Za okres 1953-1961 rząd Franco, w ramach samej pomocy gospodarczej, otrzymał od USA łącznie 1 200 milionów dolarów.

WŚRÓD PAŃSTW, które w sposób najbardziej efektywny popierały i współpracują z reżimem Franco znajdują się — jak łatwo się domyślić — NRF. Niemiecka Republika Federalna zajmuje drugie miejsce w handlu zagranicznym z Hiszpanią. W maju 1951 r. na zlecenie kanclerza Adenauera przebywał w Madrycie ówczesny minister gospodarki — Erhard. Podpisał on umowę o współpracy gospodarczej między obu państwami, a po powrocie do Bonn wystawił bardzo wysoką ocenę hiszpańskiemu dyktatorowi. Bundeswehra znalazła na Półwyspie Pirenejskim idealne warunki... i klimat dla odbywania tu ćwiczeń wojskowych.

W tym czasie, w 1940 r., Hitler był absolutnie pewny swej wygranej i nie zależało mu na włączeniu się reżimu Franco do wojny. Pretensje terytorialne rządu hiszpańskiego mogły bowiem skomplikować stosunki Niemiec z Mussolinim i petainowcami, Führer odrzucił więc w zrewizyjny sposób ofertę. A z kolei, gdy Hitlerowi zaczęło zależeć na udziale Hiszpanii w wojnie, sytuacja na śródziemnomorskiej arenie działań wojennych była już na tyle niekorzystna dla Włoch i Niemiec, że Franco uznał za wskazane trzymać się teraz na uboczu.

W tym czasie, w 1940 r., Hitler był absolutnie pewny swej wygranej i nie zależało mu na włączeniu się reżimu Franco do wojny. Pretensje terytorialne rządu hiszpańskiego mogły bowiem skomplikować stosunki Niemiec z Mussolinim i petainowcami, Führer odrzucił więc w zrewizyjny sposób ofertę. A z kolei, gdy Hitlerowi zaczęło zależeć na udziale Hiszpanii w wojnie, sytuacja na śródziemnomorskiej arenie działań wojennych była już na tyle niekorzystna dla Włoch i Niemiec, że Franco uznał za wskazane trzymać się teraz na uboczu.



zologii przyjętej w grudniu 1946 r. przez plenarne posiedzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych, która głosiła między innymi:

„Rząd generala Franco, narzucony przemocą przez mocarstwa Osi, nie reprezentuje narodu hiszpańskiego”. (ZAP)

* Ten i pozostałe cytaty pochodzą z książki E. N. Dzeplera „Franco i przyjaciele”.

Z dnia na dzień

Casus Argoud

SPRAWA PULKOWNIKA ARGOUD, którego rząd francuski nie chce odstąpić z powrotem do NRF, stała się w Bonn tematem dnia. Deputowani prześcigają się w ostrych sformułowaniach pod adresem Francji, mówi się nawet o przekazaniu sprawy do Międzynarodowego Trybunału w Hadze.

Można by się dziwić dlaczego bójki kola polityczne, które obecnie uważają porównania Argouda za naruszenie suwerenności NRF, nie wysunęły tego argumentu przed 18 miesiącami, gdy sprawa była najbardziej aktualna. W ciągu ostatniego roku jednak w Bonn nastąpiła zmiana warty. Erhard wprawdzie nadal traktuje przemyślenie Bonn — Paryż jako akt w rozrywkach z anglosaskimi sojusznikami, wyznaje jednak na pierwszym miejscu stawić dobre stosunki z USA. Sprawa Argouda przybrała więc nieoczekiwany obrót, w poważnym stopniu zagrażając i tak ostatnio nie najlepszym stosunkom między Bonn i Paryżem.

Francuzi ostro zareagowali na zadanie NRF, dopatrując się w tym — być może nie bez racji — próby podkopać lena wobec Waszyngtonu, że NRF nie bierze zbyt dosłownie sojuszu z Francją zawartego przez Adenauera. m.j.

Bumerang gospodarczy

Głośnie swego czasu sprawa narzucona przez rząd boki embargo na dostawę rur dętych przekrojów dla Związku Radzieckiego zamieniła się w przyszłotygodniowy bumerang, który uderzył w kilka powiadzeń konkretnych zachodniemieckich. Po niedawnym oświadczeniu nakładów Rheinrohr-Phoenix, obecnie także znany koncern Mannesmann ogłosił, że w wyniku tego embargo notuje znaczny spadek obrotów. Fakt ten ujawnia gazeta nakładowa koncernu domoszy, że w pierwszym kwartale 1963 r. obroty firmy Mannesmann były o 6,3 proc. niższe od przeciętnej w roku ubiegłym. Na ten stan rzutuje głównie spadek o 18,2 proc. produkcji rur zarówno w zakładach głównych, jak i w podległych mu fabrykach. (ZAP)

SPORY GRANICZNE, ROSZCZENIA TERYTORIALNE, nieuchronnie rodzą napięcie, a często przerastają w konflikty, których rozstrzygnięcie nie sposób przewidzieć, jak to pokazały obie wojny światowe. W dzisiejszych czasach, kiedy broń atomowa stwarza dodatkowe niebezpieczeństwo i kiedy każdy konflikt lokalny, między najmniejszymi nawet państwami, przerodzić się może w światowy konflikt jądrowy — znaczenie tego problemu wraża do niezwykłej rangi.

Co dzień niesie

Granice i problem pokoju

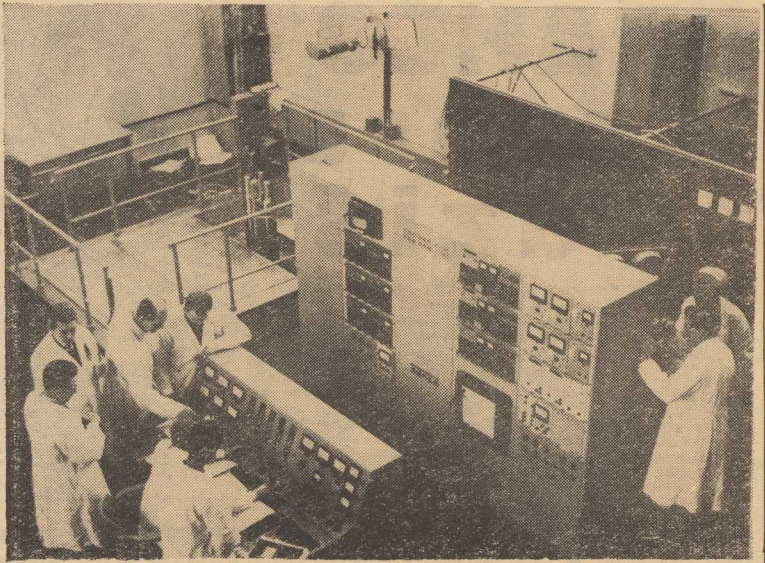
Z tych przesłanek wychodzi premier CHRUSZCZOW, występując z nową inicjatywą międzynarodową i proponując — w swym orędziu do szefów państw i rządów świata — zawarcie układu o wyzuczeniu się użycia siły dla rozwiązywania sporów terytorialnych.

NAJBARDZIEJ JASKRAWYM PRZYKŁADEM NAPIĘCIA jakie rodzą rozszczenia terytorialne, jest przykład zachodniemieckich rewizjonistów i oducetowców, przykład tych, którzy byli agresorami w II wojnie światowej i którzy dzisiaj układają plany rewizji granic Niemiec, sprawiedliwie uregulowanych po klęsce sił agresji.

Podobne „pretensje” terytorialne — stwierdza Chrusców w swym orędziu — należy zdecydowanie odrzucić, jako niezgodne z interesami pokoju. Z roszczeń takich może przeciw tymkijak tylko nowa wojna światowa.

JEST JEDNAK TAKA KATEGORIA SPORÓW TERYTORIALNYCH, której nie można zaliczyć do wyżej wymienionych. Tam, gdzie siły kolonializmu odmawiają narodom prawa do wolności, łamiąc prawo międzynarodowe i uchwały ONZ — narody te mają prawo walczyć o wolność i jest to sprawiedliwa, słuszna walka.

PROPOZYCJA RADZIECKA ZMIERZA DO PODNIESIENIA do rangi prawa międzynarodowego zasady o pokojowym rozwiązywaniu nieporozumień granicznych i konfliktów terytorialnych. Ma ona też poważne moralne znaczenie w dziedzinie zmniejszenia nieufności wzajemnej, a także — wzrostu poczucia bezpieczeństwa państw. z. art.



TAK wygląda hala w Instytucie Badań Jądrowych w Świerku, gdzie budowany został nowy reaktor atomowy „MAKSYM”. Z lewej w głębi widoczna jest górna jego część przez którą wprowadzono do rdzenia 300 prądów tranzystorowych. Rdzeń reaktora otoczony elementami z grafitu, umieszczony jest na dnie 5-metrowej głębokości prostokątnego basenu o żelbetonowych ścianach wyłożonych stalowymi płytami. Całość umieszczona została pod podłogą hali. Na pierwszym planie widać dachy i pulpit sterowniczy. W głębi tablica elektroniczna. Nowy reaktor jest prototypem standardowego urządzenia małej mocy, który mógłby być przeznaczony jako obiekt doświadczalny dla cyfrowych uniwersyteckich. Reaktor ten całkowicie opracowany i skonstruowany w Polsce — odda do pokonania usługi nauce. Głównym projektantem jest mgr inż. Zbigniew Bajbor. (CAF-fot. Dąbrowiecki)

Czytając Tygodniki

TV 1964
PLAN budżetowy Komitatu do Spraw Radia i Telewizji przewiduje, że w r. 1964 liczba abonentów telewizji wzrośnie się o 400 tysięcy i osiągnie 1 694 tys. Pomnążony ten cyfrę przez 5 (co najmniej tyle przeciętnie osób korzysta z jednego telewizora) — i otrzymamy ponad osiem milionów odbiorców programów telewizyjnych.

Planom programowym — i możliwościom sprzętowania obryzmim, stale rosnącym zadaniem telewizyjnym — poświęca dwie kolumny „KULTURA”; znajdujemy tam wiele interesujących uwag i prób odpowiedzi na pytania: jak dotrzeć do spraw najbliższych, kogo i czym bawić, gdzie szukać właściwych proporcji i kiedy wrzucić technika TV „stałe na właściwych nogach”. Lektura ciekawa i polityczna. Fiolom główny — to konieczność wzbogacenia bazy technicznej. Mówi o tym przewodniczący Komitatu do Spraw Radia i Telewizji Wł. Sokorski, stwierdzając m. in. że: „TV, pracując dziś dla około półtora miliona abonentów, dysponuje tą samą bazą techniczną, z jakiej korzystała w r. 1959, kiedy miała 160 tys. abonentów.”

Warto dodać, że radio i telewizja przynoszą eksystry zysk w sumie ok. 820 milionów zł, a niezależnie od tego przewiduje się, że za sprzedaży telewizorów uzyskiwany zysk w r. 1963 wyniesie 2,5 miliarda zł. Środki na usprawnienie techniczne telewizji powinny się więc znaleźć — i przew. Sokorski przewiduje, że w r. 1964 „przyniesie pewną doradną poprawę jakości nadawanego programu”.

„POZYTYWNY HOCHSZTAPLER”

W tym samym numerze „KULTURY” znajdujemy ciąg dalszy dwóch interesujących cykli. Pierwszy dotyczy „KARIERY POZYTYWNEGO HOCHSZTAPLEA”, bohatera słynnego już w całym kraju krakowskiego procesu, profesora prawa Polan — Harashima, Japownika, który „pomógł” wielu swoim znajomym w uzyskaniu stopni naukowych i wielu innych sycyliwych satysfakcji. W drugim

Stawka na kwalifikacje załóg i organizację pracy

Jak wykryć wszystkie rezerwy BUDOWNICTWA?

ZDOLNOŚĆ produkcyjną przedsiębiorstw budowlanych obliczono dotychczas przeważnie na podstawie porównań z wynikami uzyskanymi w poprzednim okresie. Nie zawsze jednak te wyniki stanowiły świadectwo właściwego wykorzystania wszystkich rezerw. Komitet Budownictwa, Urbanistyki i Architektury opracuje obecnie nowe metody obliczeń, które określą można w uproszczeniu jako „stawkę na robotników wykwalifikowanych i na sprawną organizację pracy przedsiębiorstwa”. Na czym to polega?

UWZGLĘDNIĄ się następujące ce wielkości: stan zatrudnienia robotników wykwalifikowanych w danym przedsiębiorstwie, wyposażenie w maszyny i sprzęt budowlany, poziom wydajności pracy, optymalne normy techniczne, określona organizacja produkcji i właściwy poziom organizacji pracy, wreszcie profil produkcji. Wybrano czynniki — zdaniem autorów projektu — podstawowe, decydujące o zdolności produkcyjnej przedsiębiorstwa. Uwzględnia się ponadto tzw. asortyment prowadzący, a więc te roboty, których wykonanie wywiera wpływ decydujący na przebieg pozostałych operacji. Wydajność pracy przyjmuje się taką, jaka przypada na jedne-

go wykwalifikowanego robotnika w przedsiębiorstwach produkcyjnych. Również przy obliczaniu wydajności maszyn i sprzętu budowlanego bierze się pod uwagę normy wydajności na jednostkę czasu.

W wyniku przeprowadzonych obliczeń otrzymuje się dość precyzyjne, naukowe ustalenie zdolności ogólnej przedsiębior-

stwa, zdolności produkcyjnej maszyn, sprzętu itd., w zależności od wielkości i struktury zatrudnienia.

Właśnie — struktury zatrudnienia. Chodzi bowiem o to, aby nie szukać lekarstwa na wszelkie choroby w zatrudnieniu wielkiej liczby robotników niewykwalifikowanych. Trzeba przede wszystkim prawidłowo obliczyć zdolności produkcyjne przedsiębiorstw, uwzględniając opracowania KBUIA, a następnie przystąpić do wykonywania zadań planu na rok 1964. Wynika z niego potrzeba lepszej organizacji pracy (zwłaszcza wykorzystania sprzętu), postępu technicznego i szerszego stosowania doświadczeń budownictwa uprzemysłowionego. Tam tkwią jeszcze rezerwy...
Tok.

„ARKONY”, „Światowidy”, „Kolibry”, „Twisty”, pełna gama nazw, które kryją w sobie poważną część polskiej produkcji radiowej. A jeśli już mówić o polskich radiodbiornikach to wiadomo, że chodzi o słynnego „Kasprzaka” — prawie nieistniejąca fabryki warszawskiej CZERWONEJ WOLI”.

W ponad tysiąc osób liczącej załozdzie sporą grupę stanowią rezerwy — młodzi ludzie, którzy odbywając służbę wojskową zdobyli wódz lub posiadał posiadane wiadomości.

— Ci co przyszli z wojny to nasza autowa siła — usły szalam prawie na wstępie pobytu w „KASPRZAKU”, za tym dalek rzeczy — mówi dalej kierownik kadry tow. TALA — pracą w wojsku na nowoczesniejszym sprzęcie i wyrobione, a raczej utrwalone poczucie obowiązku i dyscypliny. Po prostu z wojska przychodzą już prawdziwi i pełnowartościowi ludzie.

Każdego roku przeciętnie 80 młodych ludzi opuszcza fabrykę na 2 lub 3 lata — idą do wojska i trafiają prawie zawsze do jednostek łącznościowych. Wracają więc, wliczone nie przerywając zawodowego stażu. Signifikantny jednak do konkretnych przykładów, posługując się cówami sami zainteresowani.
KAZIMIERZ KONARSKI ma wprawdzie dopiero 23 lata, ale z „Kasprzakiem” związany jest od

dawną. Tu zaczął swoją pierwszą pracę i po dziś dzień jest w zakładach, nie licząc 2-letniej przerwy na służbę wojskową. Do 1961 roku pracował w tej fabryce, nie czynił nie wyróżniającej się, a ra-



czej odstając od reszty. Wprawdzie zaczął naukę w zakładach wojskowych Technikum, ale dość szybko ją zaniechał. W 1961 roku poszedł do wojska.

— W wojsku było nietawo, ale wiele się nauczyłem. — Moja służba przebiegała jakby dwoma równoległymi torami: normalne zajęcia żołnierskie i praca łącznościowa. Nowoczesny sprzęt, doskonale wyposażone warsztaty, do wódcy z bogatym doświadczeniem — oto co złożyło się na mój „uniwersytet” radiowy.

Konarski wrócił do cywila wiosną 1963 roku. Przedtem wykonywał zmechanizowaną pracę robotnika wykwalifikowanego, a dziś

Chcesz wiedzieć-przeczytaj!
Spożycie indywidualne i zbiorowe
DOCHÓD NARODOWY dzielony jest na dwie podstawowe części: na akumulację i na spożycie. Spożycie dochodu narodowego występuje w formie spożycia indywidualnego i jako spożycie zbiorowe. Dochód narodowy przeznaczony na spożycie indywidualne występuje w postaci różnego rodzaju wynagrodzeń (płace, dodatki, premie, wypłaty z funduszu zakładowego itp.) i jest dzielony między członków społeczeństwa wg ich wkładu pracy. Pracownicy mogą swobodnie dysponować otrzymaną częścią dochodu, wymieniając środki pieniężne na produkty i usługi będące do nabycia w różnych punktach sprzedaży. W indywidualnym gospodarstwach rolnych spożycie indywidualne obejmuje też część dochodu, która jest przeznaczona na konsumpcję ludności rolniczej.

(W 1962 R. spożycie indywidualne (nazywane również spożyciem z dochodów osobistych) wyniosło w Polsce 67,6 proc. dochodu narodowego. Część dochodu narodowego przeznaczona na spożycie zbiorowe dzielona jest między członków społeczeństwa nie według wkładu pracy ale według potrzeb. Ilość potrzeb zaspakajanych zbiorowo może się zmieniać (przykładem są założenia programu KPZR na lata 1960-1980). Aktualnie do największych pozycji spożycia zbiorowego należą: oświata i wychowa-

nie, szkolnictwo zawodowe, szkolnictwo wyższe, kultura i sztuka, zdrowie i kultura fizyczna oraz inne świadczenia socjalno-kulturalne. Sumy przeznaczane w państwach socjalistycznych na spożycie zbiorowe systematycznie wzrastają, co jest niewątpliwym osiągnięciem w porównaniu z możliwościami kapitalizmu. W Polsce w 1962 r. przeznaczone na spożycie zbiorowe 6,6 proc. dochodu narodowego, tzn. około 37 mld zł. Średnio na jednego mieszkańca spożycie zbiorowe wynosiło 1200 zł rocznie. Wzrost spożycia zbiorowego musi być skoordynowany ze wzrostem dochodu narodowego, albowiem zwiększenie spożycia zbiorowego zmniejsza możliwości wzrostu spożycia indywidualnego i odwrotnie. Między wzrostem spożycia zbiorowego a spożyciem indywidualnym musi być zachowana proporcja odpowiadająca aktualnym potrzebom. W 1962 r. proporcje te były następujące: jeśli dochód narodowy przeznaczony na spożycie w Polsce przyjął za 100 proc., to 38,7 proc. wynosiło spożycie indywidualne, a 23,9 proc. spożycie zbiorowe. XIV Plenum KC PZPR wskazało na nadmierne szybkie tempo wzrostu spożycia zbiorowego w latach 1963 i 1964 i zaleciło odpowiednią korektę.

Z. ŁASKI

Morska sekcja TNOiK

MIARA rosnącego zainteresowania problemami postępu organizacyjnego w przedsiębiorstwach gospodarki morskiej jest inicjatywa powołania Sekcji Morskiej Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa w Szczecinie.

STARANIEM działaczy tego Towarzystwa, 7 stycznia br. o godz. 13-tej w Domu Rybaka przy ul. Malopolskiej odbędzie się zebranie inauguracyjne, w trakcie którego nastąpi wybór zarządu sekcji oraz zostaną określone zadania na najbliższy rok. Należy sądzić, że w zebraniu tym weźmie liczny udział aktyw organizacyjny — kierownicy przedsiębiorstw. Chodzi zwłaszcza o udział w dyskusji, która powinna dostarczyć opinii na temat współpracy organizacyjnej przedsiębiorstw szczeecińskiej gospodarki morskiej. (k)

jest radiomechanikiem na stanowisku obejmującym szeroki zakres czynności. W 1961 roku, zaliczając do wojska — mówi z przekonaniem Konarski. Dojadym od stąd, nie było to w Technikum przykładowo, gdzie jest na II roku wieczornego kursu, zaliczając do tych co uczą się dobrze.

STEFAN ZMARZLIK jest znacznie starszy od Konarskiego. Chociaż z wojska wyszedł ponad 8 lat temu jednak swój żołnierski uniwersytet dobrze wspomina. — Nawet ci, co idą do wojska z dyplomami techników, wychodzą z nowym zasobem wiedzy, której w cywilu często nie mogliby praktycznie zdobyć — zwierza się Zmarzlik.

Ma za sobą Techniczne Szkołę Wojsk Lotniczych, praktykę łącznościową na lotniskach wojskowych, co w sumie złożyło się na jego dziesięcioletnie pozycje wysoko kwalifikowanego radiotechnika.

Trzon załogi „KASPRZAKA” — to młodzi, niewiele ponad 20 lat liczący ludzie. Nic więc dziwnego, że wśród nich praktyk „Kasprzaków”, prawie co drugi to rezerwista, czyli ściślej mówiąc człowiek w poważnej mierze przygotowany do pracy przez wojsko.

Mało tego, w wojsku wychowywani i ukształceni, B.R.

BOHATEROWE DNIA CODZIENNEGO

DZIEWCZYNA, która z narażeniem własnego życia uratowała ją spod kół pędzącego pociągu...

Pozwólcie, iż przejdę teraz od tych świątecznych wrażeń do dnia codziennego. Ten ostatni, zgodnie z zapowiedziami, przyniósł nową, stałą pozycję naszej TV — dziennik „Kronika szczeecińska”...



przedstawiając budzącą jakże wiele sympatii sylwetkę mamy Dowlaszowej, prowadząca audycję Irena Dziedzic...

ALIGATOR

NIKIJSKA jako „Księżniczka Turandot”

DOBRE znana szczeecińskiej publiczności BARBARA NIKIJSKA (pamiętamy ją jako Pannę Młodą w „Weselu” Wypiańskiego)...



CAF—fot. Rozmysiewicz

Leśny

Dom Kultury

PIKRESZY w Polsce leśny dom kultury powstaje na terenie nadleśnictwa Koniuszyna w okolicy Nisizkiej. Będzie on obok już istniejącego Osiedla Campingowego...

Wystawa strojów i haftów

W ŁASKUCIE w sali LOK otwarto interesującą wystawę strojów i haftów regionalnych. Ubość nie eksponuje się tam także ceramika, meble (fotobuszonek) oraz niektóre wyroby z metalu...



Amerykańskie wojaże szczeecińskiego tenora

„Złota Kotwica” dla Edwarda Newady

„TO EDDY — HAPINNESS ALWAYS (DUZO SZCZĘŚCIA)! KIM NOVAK”. Kolorowy fotos popularnej gwiazdy z Hollywood, a na nim właśnie — ręcznie skreślona dedykacja. To jeden z „rodzyneków” w kolekcjonerskim bagażu EDWARDA NEWADY z półtorarocznych wojaży po polonijnych skupiskach w USA.

W salonach „Batorego”



NA drugiej półkuli nie zapomnieli Newada o „swoim mieście”. Wspólnie z towarzyszeniem POLANDS FIRST MILLENIUM ASSOCIATION (dotychczas: Tow. Pierwszego Tysiąclecia Polski) zorganizował cykl imprez na dochód Społecznego Funduszu Budowy Szkoły Tysiąclecia w Szczecinie. Część wcale pokaźnego dochodu (w sumie ponad tysiąc dolarów) przywiozła delegacja amerykańskiej Polonii, bawiąca jesienią w Szczecinie, reszta przekazana będzie wkrótce czelkiem bankowemu.

EDWARD NEWADA śpiewa na balu kapitańskim, wydanym 14 grudnia w Kanale La Manche przez kapitan m/s „BATORY” — JANA PSZENNEGO z okazji kończącej się rejsu naszego transatlantyckiego pasażera z kanału Gdmi. Koncert szczeecińskiego tenora oklaskiwali, obok Polaków, także liczni turyści amerykańscy, angielscy i skandynawscy. Newada śpiewał arie operetkowe i polskie piosenki. Zamiast honorarium — pamiątkowa laurka i „ZŁOTA KOTWICA M/S „BATORY”.

Nowe Kluby Książki i Prasy

W MALYCH MIASTECZKACH, osadach i większych wsiach regionu olsztyńskiego uruchomiono w roku ubiegłym dziesiątki nowych Klubów Książki i Prasy.

LOKALE dla nich wybudowali sami mieszkańcy w czynie społecznym. Tak np. w Suszu koszt budowy klubu wyniósł prawie 1,4 mln zł, przy czym wartość czynu społecznego oszacowano na ponad 1 mln zł. Pozostała kwota dofinansowała PRN w ławie. Wyposażenie wszystkich powstających w województwie klubów bierze na siebie „Ruch”. Przeliczył ich koszt wynosi 50 tys. zł. „Ruch” finansuje również ich działalność oraz opłacę zatrudnionych w nich personel. Kluby by czynić się cały dzień, ciesząc się we wszystkich miejscowościach ogromnym powodzeniem. W roku bież. powstanie w woj. olsztyńskim dalszych 150 klubów. Osiągnięciem tej ilości mieszkańcy województwa pragną uczcić XX rocznicę PRN.

— Wszędzie dobrze, ale chyba najlepiej w domu, tj. w Szczecinie — kończy Edward Newada migawkowy wywiad dla Czytelników „Kuriera”.

W NAJBLIŻSZYCH dniach artysta wyjeżdża na krótki wypoczynek „aklimatyzacyjny” na Dolny Śląsk, gdzie przy okazji wystąpi z koncertami, organizowanymi przez FWP w Polanicy. A potem — oczywiście powróci na scenę szczeecińskiej Operetki.

Notował: J. KRUSZONA

Zespoły amatorskie w perspektywie XX-lecia

STUDENCI kolobrzskiego Studium Nauczycielskiego zorganizowali przy własnym klubie „KRZĄCZEK” amatorski zespół dramatyczny. Z nową inicjatywą wystąpił również ambitny Człuchów. Powstanie tu stowarzyszenie miejscowych działaczy kulturalnych Regionalny Zespół Piosenki i Tańca Ziem Człuchowski. Pierwsze występy przewidziane są w r. 1964 z okazji obchodów XX-lecia Polski Ludowej.

SZCZECIŃSKI tenor przywiózł moc zdjęć i autografów, kwitujących nawiązane kontakty z amerykańskimi artystami. Spotykamy znane z ekranu lub magazynów twarze i nazwiska, wśród nich słynna w latach międzywojennych Joan Crawford, Marlon Brando, Tony Curtis, Kirk Douglas, Gregory Peck, Yul Brynner, Burt Lancaster (bardzo interesował się, jak jego filmy przyjmują publiczność polska i zaczął podziwieniam dla szczeecińskich kinomanów).

Nas interesują przede wszystkim gazety amerykańskie w języku polskim. „POLKA STAR” w Toledo, „DZIENNIK POLSKI” w Detroit, „NOWY ŚWIAT” w Nowym Jorku, „DZIENNIK CHICAGOWSKI”, „DZIENNIK ZWIĄZKOWY” zamieściły obszernie, bardzo pochlebne recenzje o licznych koncertach estradowych, telewizyjnych i popisach aktorów Edwarda Newady (występował w Ameryce z Marią Bogdą i Adamem Brodziszem w przetłumaczonej na język polski francuskiej burlesce „PO CO TEN TRZECI?”).

Michał wymyślił go i poszedł kilka kroków naprzód po wyłożonej cegła podłodze. Nie uszedł więcej jak trzy kroki, kiedy drzwi się zamknęły. Klucz zgrzytnął w zamku, a spoza drzwi słychać było szypczy chichot Tappatta...

— To jest mój trik — niech mi pan teraz pokaże swoją sztuczkę z rewolwerem! — szepczał doktor.

Długa drzazga oderwała się od drewnianych drzwi: rozległ się przytłumiony wybuch — a Tappat udrapował się na schody z histerycznym śmiechem.

Pobiegł z powrotem do swego gabinetu. Filiżanka Michala stała na stole: doktor zamieształ lyczeką letni jeszcze płyn i spróbował go językiem po czym wyjął ugar.

— Ostrzeż! Mam wrażenie, że to ja wygrałem końcowy etap — powiedział do siebie z zadowolaniem. Jak dotąd — wszystko było dziecinnie łatwe. Nie przestał jednak rozważać, co ma nastąpić dalej.

Da doktorowi Tappatta osobiste gra była właściwie zakończona. Jego szef był więcej niż szczodry — za ostatnie usługi miał dostać bardzo znaczną kwotę pieniędzy — a wówczas cały świat stanie przed nim otworem. Dwa lata występował się swemu przyjacielowi lojalnie i sprawnie. Była to nielatwa i mało romantyczna si. zba, balansująca na krawędzi bezprawia. Doktor zdawał sobie ze wszystkiego jasno sprawę. Wiedział, że awantura musi się skończyć jak najgorzej — i jedno mniej czy więcej przekroczenie prawa nie odegra większej roli przed sądem przysięgłych. Był mocno zdecydowany uniknąć takiego sądu. Zatrzymanie Michala Dorna dawało mu trochę czasu na wciągnięcie głębszego oddechu — odroczenie nieuniknionego. Machina sprawiedliwości działała powoli a w dzisiejszych czasach, człowiek przemyślny był w stanie przeżyć Europę z jednego końca w drugi między wschodem a zachodem słońca.

Minęło pół godziny... godzina. Spojrzył po raz co najmniej dwudziesty na zegarek, a później wysunął jedną z szuflad biurka i wyjął kajdanki. Manipulując przy nich, nacisł sobie coś pod nosem.

Wróciłszy do pokoju w piony, zastukał głośno w drzwi i zawołał wzięcia po nazwisku. Nie otrzymałszy odpowiedzi, otworzył drzwi z kluczem i ostrożnie zajrzał do wnętrza. Przez wytworzoną szparę miał widok na łóżko. Michał Dorn leżał odwrócony twarzą w dół, z głową złożoną na skrzyżowanych ramionach, zupełnie nieruchomy.

Nie wahając się dłużej, doktor wszedł do pokoju, i przewróciwszy bezwładną postać na plecy, zaczął szybko rewidować ubranie Michala. W kieszeni na biodrze nie znalazł rewolweru — odkrył go dopiero w specjalnie w tym celu sporządzonej kieszonce w wewnętrznej kieszeni płaszcza. Podczas tej rewizji powieki Dorna kilka razy zadryły a z ust wydobył się niewyraźny bełkot.

— Jakoś nie jest pan tak rozmowny jak zwykle — powiedział uprzejmie Tappatt.

Wyjął z kieszeni detektywa jakieś papiery, które przełożył do swojej, zegarek z łańcuszkiem zostawił na miejscu; wszystko jednak, co mogło służyć za broń — nawet niewielki szypczyk — zabrał.

(Ciąg dalszy nastąpi)

EDGAR WALLACE

GORKA więźniarki

POWIEŚĆ

— W takim przypadku — powiedział, wstając — będzie może lepiej, jeżeli będę się starał pozostać wzdłuż pana. — Jeżeli pan ze mną pójdzie, pokaże panu coś, co pan przeczytał.

Usmiechnął się detektywowi prosto w twarz — po czym wyszli obaj długim korytarzem na dziedzińce — przedem szedł doktor a tuż za nim Michał.

— Wyraził się pan raczej krytycznie o wentylacji tego znakomitego lokalu dla ewentualnych pacjentów — powiedział Tappatt. Zatrzymał się chwilę na gorze schodów, prowadzących do pomieszczenia w suterenie. — Nie przyszło panu do głowy, że jest on może lepiej wentylowany, niż się panu na pierwszy rzut oka wydawało? Chodźmy!

Zbiegł szybko po schodach, otworzył ciężkie drzwi i wszedł do podziemnej izby. — Czy nie zauważył pan w rogu pokoju podnoszonych drzwi — zapadnię?

KOLARZE „CZARNYCH” w ataku na tor i szosę

SYMPATYCY kolarstwa w Szczecinie wiedzą, że wśród kolarzy szosowych, prym w naszym województwie wiodą zdecydowanie Ludowe Zespoły Sportowe, że torowcy Ognia nie mają sobie równych nie tylko w naszym województwie, ale i kraju. Inne kluby pozostają w cieniu swych wielkich rywali. Powoduje to brak konkurencji, a w konsekwencji — obniżenie się poziomu kolarstwa w Szczecinie. Kolarze Czarnych, którzy wraz z innymi klubami — pozostawali na „bocznej szosie” — postanowili w tym roku przypuścić generalny atak i dostać się do grona „wielkich”. Na ten temat rozmawiamy z trenerem kolarzy Czarnych — p. Zbigniewem BOROWSKIM:

„Rozkład jazdy” szczecińskich kibiców

ROK 1964 W SPORCIE — jest okresem wielu imprez, organizowanych dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej i rokami Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku i Tokio. Centralne władze sportowe przyznały w tym roku Szczecinowi kilkanaście imprez międzypaństwowych i ogólnopolskich. A oto ważniejsze pozycje:

- 20 marca — POLSKA — WĘGRY w aerobatyce sportowej.
- 16 — 30 kwietnia — BOKS. Mistrzostwa Europy Kolararzy.
- 1 maja — WIOSLARSTWO. Międzynarodowe regaty na Odrze.
- 24 maja — KOLARSTWO. Wyścigi za motorami na torze.
- 14 — 19 lipca — PUCHAR BAŁTYKU w tenisie.
- 17 — 19 lipca — PEYWANIE. Centralna Spartakiada Tysiąclecia.
- 21 — 23 lipca — KOLARSTWO. Torowe Mistrzostwa Polski.
- 1 — 3 sierpnia — POLSKA — WĘGRY drużyn młodzieżowych w koszykówce.
- 20 września — WIOSLARSTWO. Międzypośrodkowe zawody wiosłarskie.
- 27 września — POLSKA — ZSRR drużyn młodzieżowych w piłce nożnej. (n)

Nasz felieton

„PRZEPRASZAMY za zakłócenia”...

WCZORAJSA transmisja telewizyjna z międzypaństwowego meczu w koszykówce Polska — Francja była jednym wielkim skandalem! Miliony widzów w Polsce, którzy od pamiętnych Mistrzostw Europy we Wrocławiu nie oglądali polskiej drużyny w akcji, zasiadło przed ekranami z ogromnym zacięciem. Tymczasem TV obdarzyła wszystkich mieszaniną, którą przekonać było trudno nawet tym o stalowych nerwach. Zaczęło się od tego, że połączenie z Katowicem i halą uzyskano w momencie gdy wynik brzmiał już 27:13. Później — do końca pierwszej połowy spotkania telewizory charczały, prychały, wydawały nieartykułowane dźwięki i co parę sekund użyczało się grecznie: „Przepraszamy za zakłócenia”. W przerwie meczu TV Katowice uraczyła widzów krótkometrażówką „Araby”. Tym razem nie było już: „Przepraszamy za zakłócenia”, ale piekielne rżenie koni — przez 10 minut!

KIEDY wrzeszcze „krótkometrażówka” zakończyła się, a sympatyczna spikerka zapowiedziała, że: „Łączymy się ponownie z Krakowem” — oddechliśmy. Przez cały czas budziłyśmy się, że może łąca zostały już naprawione i „po ludzku” będzie można oglądać przynajmniej drugą połowę. I rzeczywiście — po ponownym połączeniu z halą (które trwało zdów za długo) — oglądaliśmy poprawny obraz. Cóż jednak z tego, kibicu sportowy — radość trwała krótko. Nie naruszał się święty kanon programowy; na cztery i pół minuty przed zakończeniem meczu, kiedy gra stała się dopiero wtedy ciekawa — dostaliśmy jeszcze jednego przyzeka w nos. Ta sama miła spikerka z czarującym uśmiechem zapowiedziała, że: „Czas przeznaczony na transmisję z meczu już minal i za chwilę połączymy się z Warszawą”. TRUDNO — zgrzytnęliśmy zębami i zaczęliśmy oglądać „Szopkę Noworoczną”. Przedtem jednak — uszczyły krzyknęliśmy głośno: — NIE CHEMY OGLĄDAC WIĘCEJ PODOBNYCH CHALI! Marta

— Bolesław MIKULSKI to wielki talent. Ten 22-letni chłopak jeździ z dużym „zębem” i gdyby nie kłopoty z pracą (pracuje na powietrzu w TOS-ie) — wróżyłbym mu bardzo dobry sezon. Poza tą dwójką zawodników, w kadrze okregu są jeszcze HAUSZCZAK i HOFMAN. Liczę na to, że z tą czwórką kolarzy, przy tym zapale i ambicji, która obserwuję u nich obecnie, zdolamy doślusować do „wielkich”.

— A co z zapowiadającym atakiem na tor?

— Zgodnie z zaleceniami Rady Głównej „Startu”, pięciu juniorów, którzy dotychczas jeździli na szosie, będzie specjalizować się na torze. Są to: Bogusław ZALECKI, Zdzisław KLUNEJKO, Ryszard POSADZKI, Józef RYKACZEWSKI, Stefan KETZ. Pragniemy, aby chłopcy ci wspólnie z wychowankami Zbigniewa Zajaca, w zdrowej rywalizacji Ogniu Czarni, podtrzymywali tradycje kolarstwa torowego w Szczecinie i podnosili swoje umiejętności.

— Na kogo pan liczy w tym roku najwięcej?

— Oczywiście na naszego asa atutowego — Jurka MIKOLAJCZYKA. Został on powołany do kadry narodowej i w marcu wyjedzie do Tunisu na 14-etapowy wyścig. Nie powinien wypaść w nim źle. Jest dobrze przygotowany. Liczę na to, że Jurkowi uda się rewanż za minimalną porażkę ze Staszkiem Gązłą w roku ubiegłym, podczas mistrzostw „Startu”. W tym roku mistrzostwa odbędą się w Szczecinie w czerwcu i to jest oczywiście duży handicap dla Mikołajczyka.

— Na kogo z szosowców liczy pan poza tym?

Światowa rewelacja w skokach — Józef Przybyła bije rekord skoczni w Innsbrucku!

NA OLIMPIJSKIEJ SKOCZNI BERG-ISEL W INNSBRUCKU ROZEGRANO W NIEDZIELĘ W OBECNOŚCI OK. 30 TYS. WIDZÓW TRZECI KONKURS SKOKÓW AUSTRIACKO-NIEMIECKIEGO TYGODNIA CZTERECH SKOCZNI NA STARCIE STANEŁO 30 SKOCZKÓW Z 15 KRAJÓW.

I TYM razem rewelacyjnie skakał nasz młody reprezentant, Józef PRZYBYŁA. Już w pierwszym skoku uzyskał on fantastyczną odległość 36,3 m, ustanawiając nowy rekord skoczni (poprzedni należał do Engana i wynosił 31 m). Przybyła otrzymał za ten skok najwyższą notę dnia 117,5 pkt. Drugim po pierwszej kolejce skoków był Fin Kankonen, który za skok 32 m otrzymał notę 114 pkt, a trzecim Amerykanin Baltanz (31 m — 109 pkt).

W drugiej kolejce skoczono rozbieg. Przybyła skoczył ostrożnie, uzyskał odległość 38 m, co niestety nie wystarczyło do obronienia pierwszej pozycji. Po raz drugi wspaniały skok oddał Kankonen. Dłuzszy on odległość 39,5 m i otrzymał notę 114,5 pkt., odnosząc zdecydowane zwycięstwo.

PO TRZECICH konkursach w punktacji prowadzi KANKONEN — 348,5 pkt., zaledwie o 1,2 pkt. nad PRZYBYŁĄ. Obaj ci skoczki wyprzedzają o ponad 10 pkt. Immo nasa, Yggessaha i Iwanikowa i prawdopodobnie między nimi rozegra się dziś w czwartym konkursie w Bischofshofen walka o zwycięstwo w ostatecznej klasyfikacji Tygodnia Czterech Skoczni.



W NIEDZIELĘ na Cybrił panował ożywczy ruch. Przy pięknej, słonecznej pogodzie rozegrano tam międzypaństwowe zawody narciarskie, w których obok czołowych zawodników polskich, startowali reprezentanci Czechosłowacji i Węgier. Warunki śnieżne były na ogół dobre, choć na wielu odcinkach trasy były oblodzone. Zawody przyniosły zwycięstwa reprezentantom Polski. Wśród kobiet triumfowała Biegłownia, zdecydowanie wyprzedzając swoje konkurentki. Wśród mężczyzn, pod nieobecność Budnego i Rysuli, zwyciężył Jankowski. Kobiety startowały na dystansie 10 km, a mężczyźni na 12 km. Najlepszy z reprezentantów CSRS Harvan zajął trzecie miejsce.

Ze świata

ROZEGRANY w Kopenhadze ćwierćfinalowy mecz o Puchar Eurocy w piłce ręcznej kobiet między mistrzem Danii, Helsingører a mistrzem Norwegii, Skogen zwyciężyła 10:6. Najlepszy z reprezentantów również Helsingører 13:12, drużyna ta zakwalifikowała się do ćwierćfinalów.

Kościkówna i Spitol najlepsi w jeździe figurowej

W NIEDZIELĘ na Torwarze zakończył się Mistrzostwa Polski w jeździe figurowej na lodzie. Podobnie jak w latach poprzednich tytuły mistrzowskie w kl. I zdobyli: Elżbieta KOŚCIKÓWNA (po raz trzeci) i Franciszek SPITOL (po raz czwarty).

Mistrzowie Polski, Kościkówna i Spitol już od poniedziałku rozpoczynają ostatni zjazd formy przed startem w Mistrzostwach Europy w Grenoble.

Przedstawiamy najlepszych sportowców Polski w roku 1963



Po nieciekawej grze Polska pokonała Francję 85:75

MIEDZYPANSTWOWE spotkanie koszykówki mężczyzn rozegrane 5 bm. w Krakowie o Puchar 5 Narodów między Francją i Polską zakończyło się zwycięstwem Polski 85:75 (44:28). Sędziowali: Chuard (Szwajcaria) i Csiffra (Węgry). Widzów ponad 4 tys. Punkty dla Polski uzyskali: Wichowski — 19, Likszo — 16, Frelkiewicz i Pstrokoński po 10, Pistun — 9, Nartowski 7, Dregier 6 oraz Sitkowski i Langiewicz po 4.

SPOTKANIE, które wywołało w Krakowie ogromne zainteresowanie, nie stało niestety na zbyt wysokim poziomie.

TU TOTO
1-12-14-16-20-41
(21)

ANDRZEJ BADEŃSKI — najlepší 400-metrowiec Europy. Wielka nadzieja Polaków na Igrzyska Olimpijskie w Tokio.

Saneczkarze w olimpijskiej formie

OSTATNI start polskich saneczkarzy przed wyjazdem na Olimpiadę, zakończył się ich kolejnym sukcesem. W zakończonych w niedzielę zawodach o Puchar Polskiego Komitetu Olimpijskiego, z udziałem olimpijskiej kadry CSRS oraz reprezentacji juniorów NRD, w jeżdżkach mężczyzn 6 pierwszych miejsc zajęli nasi kadrowi. Zwyciężył Wojnar przed Fundatem i Kudzią. Podobna przewaga nad rywalkami miały nasze reprezentantki, zajmując 3 czołowe miejsca (Suszczyńska i Zróbkowa nie startowały z powodu lekkich kontuzji). Wygrała Kowalska przed Flontową i Macherówną. W dwójkach pierwsze miejsce zajęli wicemistrzowie świata Fender i Pawelkiewicz.

WOJEWÓDZKA KOMISJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH w Szczecinie

zawiadamia, że:

CZAS PRACY

wszystkich instancjach związkowych oraz Wojewódzkiego Biura Skierowań FWP mieszczących się w gmachu przy ul. Malopolskiej nr 17 trwają od godz. 9 do 17.

Zmiana czasu pracy instancji związkowych umożliwi ludziom pracy załatwianie spraw w związkach zawodowych po godzinach swej pracy.

30-K

UNIwersytet Robotniczy ZMS w Szczecinie

ogłasza zapisy na kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie

Blizszych informacji udziela

Dyrekcja UR ZMS Szczecin, ul. Gen. K. Swierczewskiego Nr 29 w godz. od 9-tej do 17-4ej.

32-K

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO AUTOBUSOWE

w Warszawie, ul. Przykopywa 28

sprzedają natychmiast w ramach uplynnienia, części do autobusu marki „Chausson” typ APH 48 i typ 49. Wykazy części oglądać można w Dziale Zaopatrzenia M.P.A. w Warszawie, ul. Włociańska 52 (pokój 56, telefon 33-55-06) codziennie od godz. 8 do 14 z wyjątkiem sobót, gdzie również należy składać zamówienia w terminie nieprzekraczalnym do dnia 31 marca 1964 r.

Zakupów mogą dokonywać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, rzemieślnicy oraz osoby prywatne.

Jednocześnie Miejskie Przedsiębiorstwo Autobusowe zawiadamia wszystkich użytkowników posiadających w eksploatacji wyżej wymienione typy autobusów, że po dniu 31 marca 1964 r. nie sprzedane będą przeznaczone na złom.

33-K

Helenie Zajączkowskiej

wyraz serdecznego współczucia

z powodu Śmierci Matki

składa

RADA I ZARZĄD HANDLOWEJ SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW

33-K

Różne

POSZUKUJE pożyteczki 5 000 zł. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 1.

27.XII znaleziono zegarek. Proszę odebrać: Szczecin, ul. Niemcewicza 26-12.

PRZEPRASZAM funkcjonariuszy MO z dworca osobowego Szczecin-Dąbie za uzbliżenie w dniu 30.XII. Czesław Berta, Szczecin-Dąbie, ul. Nowogardzka 3-2.

SAMOCHOĐ „Octavia Super” fabrycznie nowy, zamieniam na „Mo skwicza” 407, również fabrycznie nowy. Wła domość: tel. 739-11, po godz. 15.

Praca

WYKwalifikowana przyjmie pracę opiekunką dziecicę w wieku przedszkolnym. Tel. 390-77.

POTRZEBNA opiekunka dochodząca do dziecka od dn. 15.I. Al. Wojska Polskiego 192-3, godz. 15-20.

STARsza pani poszukuje pracy domowej jako opiekunka do dziecka od dn. 15.I. Al. Wojska Polskiego 192-3, godz. 15-20.

OPEKUNKA dochodząca do półrocznego dziecka potrzebna od zaraz Zgłoszenia: Malopolska 51 m. 11.

PRZYjmę pomoc domową na stałe. Al. Piastów 51-11.

POTRZEBNA starsza osoba do dziecka. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 3.

POTRZEBNA pomoc do mowa. Zgłoszenia do godz. 15, tel. 462-94, od godz. 16, pl. Kililaskiewicza 1A-9.

POTRZEBNA osoba do pomocy w gospodarstwie na wyjazd. Tel. 379-74 od godz. 16.

DOCHODząca pomoc do trzech osób (dziecko 7 lat), potrzebna. Zgłoszenia po godz. 16, Jagiello 25-10.

Sprzedaz

ŁOZKO drewniane z materacami i pierzyną, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 4.

DWIE krowy mleczne, sprzedam. Ustowa 4.

KREDENS kuchenny, zegarek „Zorka”, damski sprzedam, Mickiewicza 52-5.

SAMOCHOĐ „Mikrus”, stan bardzo dobry, sprzedam. Cena 24 000 zł. Lobeż, ul. Mostowa 15, tel. 211.

FUTRO nowe, fokowe, srebrnego lisa, harmonie tosyjska, sprzedam. Zupańskiego 1-1.

SAX-ALT francuski - sprzedam. Szczecin, ul. Asnyka 15-2, po godz. 15.

WOZEK dziecicy nowoczesny, sprzedam. Ul. Chodkiewicza 4-2.

PRASE balansowa 6 t, nawijarkę elektryczną, sprzedam. Tel. 477-76, godz. 14-18.

WYNAJME pokój, c.o., 2 panom. Zrodłana 32, tramwaj nr 8.

1-POKOJOWE mieszkanie zamieniam na 2 małe pokoje. Tel. 470-10 od godz. 16.

KAWALER poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 2.

PANIENKA poszukuje pokoju sublokatorskiego przy kulturalnej rodzinie. Tel. 463-62.

MIESZKANIE komfortowe 2-pokojowe, nowe budownictwo, centrum, zamieniam na pokój z kuchnią i kawalerką, nowe budownictwo. Wła domość: tel. 727-58.

MARYNARZ z żoną poszukuje pokoju sublokatorskiego w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 5.

MALZENSTWO z dzieckiem (marynarz), poszukuje pokoju sublokatorskiego z umeblowaniem kuchni. Dzwonić od godz. 15-17.

MALZENSTWO bezdzietnemu wynajme pokój. Gumieniec, Zrodłana 16.

SWINOUŚCIE: pokój kuchnia, łazienka, wszelkie wygody, zamieniam na mieszkanie w Szczecinie. Tel. 45-169.

POKOJ z kuchnią w Grudziądzu zamieniam na 2 pokoje w Szczecinie. Wła domość: Al. Piastów 83-6.

MIESZKANIE w Obornikach, koło Poznania, zamieniam na mieszkanie w Szczecinie. Adamski, Oborniki Wielkopolskie, Czarnkowska 23.

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 8.

Zguby

HELENA STEPLEWSKA zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Handlowe.

31 GRUDNIA 1963 r. zginał młody wulczy w okolicy „Lodogryfa”. Prosimy odprowadzić: ul. Gorkiego 20 m. 5. Ostregam przed kupnem.

JAN BIALON zgubił biulet wolnej jazdy, wydany przez MPK oraz legitymację szkolną Zasadniczej Szkoły Elektrycznej.

WACŁAW MAJCHER zgubił przepustkę, wydaną przez SZWS.

KRZYSZTOF SPRYNBRAKUS zgubił przepustkę portową, wydaną przez Zarząd Portu.

ZBIGNIEW LITWORA zgubił bilet wolnej jazdy MPK.

JANUSZ ZIELINSKI zgubił dowód rejestracyjny WL 17-63 na samochód osobowy marki „Skoda”. Uczelwiego znalazł proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: E. Grzybowski, Szczecin, Grzegorza z Sanoka 67.

STANISŁAWA KOZŁOWSKA zgubiła przepustkę, wydaną przez ZPO im. 22 Lipca.

BOGDAN UMINSKI zgubił zaświadczenie o reponowaniu książeczki wojskowej.

ANDRZEJ SMERCZYNSKI zgubił bon stołowy nr 18638, wydany przez PAM.

ANDRZEJ ZEBROWSKI zgubił legitymację studencką, wydaną przez WSR.

JANUSZOWI WOLCZYKOWI skradziono legitymację służbową nr 0165/R, wydaną przez Woj. Stację Oceny Zwierząt w Szczecinie.

Kluby

13 MUZ - Scena Propozycji: „Śmierć porucznika” - Mroźka, g. 19.30; SPÓŁDZIELCÓW - impreza noworoczna dla dzieci g. 17; pogadanka dr Hawryluk z zakresu wenerologii g. 19; PTTK - zebranie Koła Przewodników i prelekcja na temat „Przemysł m. Szczecina” g. 19.

Dyżury

SZPITAL MIEJSKI SZPITAL DZIECIECY ul. św. Wojciecha 7. II KLINIKA CHIRURGICZNA - Pomorzany.

APTEKI NR 3 - Al. Piastów 60, NR 4 - Al. Wolj. Polskiego 14, NR 5 - ul. Naruszewicza 11.

Studnia Rediviva?

DOKUCZLIWE kłopoty z ciśnieniem wody w śródmieściu a także z jej jakością (zwłaszcza zimą, kiedy pojawia się feo) sprawiły, że niezależnie od budowy nowego ujęcia w Zdrojach, za palący problem uznano budowę studzien publicznych. Chodzi zwłaszcza o nowe osiedla mieszkaniowe, w pobliżu których nie ma starych studni a inwestor nie zapewnił mieszkańcom wielokrotnygaacynych gmaczów pełnego dopływu wody poprzez wzbudowanie hydroforów.

Rozważając te zagadnienia Prezydium DRN Śródmieście operowało się na własnym rozżecaniu i wnioskach Komitetów Blokowych. Sugerują one wzbudowanie 20 studni publicznych m. in. w następujących punktach: ul. J. Romira, Roosevelta, Bazarowa, Montwilla, Herbowa, Mieszka I, Budziszynska, Wielka.

Biorąc pod uwagę przeciętny koszt budowy jednej studni, wahaający się w granicach 45 tys. zł, to wraz z kosztami pracownia dokumentacji technicznej potrzeba 1 460 tys. zł. Jest to spora suma i prawdopodobnie w bież. roku nie będzie można wybudować wszystkich projektowanych studzien. Jedną niedozwornie, również zdaniem Prezydium DRN jest wzbudowanie w bież. roku 13 studzien, na co potrzeba ok. 760 tys. zł (po zostalych 10 w roku przyszłym). O tym, jak problem ten zostanie załatwiony, dowiemy się na najbliższej sesji budżetowej MRN.

A swoją drogą nieco żenująca jest sytuacja zniszczająca do budowania w nowych, nowoczesnych osiedlach mieszkaniowych, poczciwych, niezawodnych studzien. Czy nie tak, inwestorze? (a2)

Namiot w lesie melina szajki młodocianych

LATEM ub. roku dokonano w Szczecinie kilkunastu włamań, kradzieży i napadów, których sprawców nie wykryto od razu. Jednakże krąg podejrzanych coraz bardziej się zacieśniał wokół pewnej grupy młodocianych.

PO NITCE do kłębka funkcyjonariusze MO ujęli w lesie szczecińskim kilku chłopców, którzy obozowali w namiocie nad jeziorem. W namiocie znaleziono różne opakowania od papierosów, zap., a około 150 m dalej w ukryciu znajdowały się koca, swetry, inna odzież oraz narzędzia kuchenne i artykuły spożywcze. Ponadto w torbie turystycznej jednego z chłopców znaleziono większą ilość papierosów, lusterkę i noży, pochodzących z kradzieży. Również namiot pochodzi z kradzieży w Komendzie Hufca ZHP.

W wyniku śledztwa ustalono, iż do gangu należało 17 chłopców, w tym pięciu nieletnich. Większość z nich miała zawód np. elektryka, monter, ślusza - nie nie pracowało, niektórzy byli już uprzednio karani. W okresie maja, czerwca i lipca ub. roku szajka dokonała włamań do kilku kiosków Okręgowych Barów Miecznych, cukierni, kiosku MIRM i MHD i innych, kradąc pieniądze, artykuły spożywcze itp. W najbliższym czasie szajka stanie przed sądem. (y)

Dnia 5 stycznia 1964 r. zmarła

Mirosława Irena Romanowa

z d. Wasilkowska Żyła lat 46

Pogrzeb odbędzie się dn. 7 stycznia 1964 r. o godzinie 15 na Cmentarzu Centralnym

o czym zawiadamiają MAŻ, DZIECI, RODZICE I RODZINA

Biuro Ogłoszeń tel. 34-444

K

Televizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI

15.45 - program dnia, 15.50 - koncert baletu dziecięcego z Moskwy, 15.55 - program dnia, 17 - wiadomości dzienni...

PROGRAM BERLIŃSKI

10.00 Aktualności, 10.20 W centrum uwagi, 10.30 Z kręgi wędzałka Martabana, 11.10 Śpiewa Bogna Sokorska...

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 20.57.

SZCZECIN: 15.05 - historie w dźwięku i w obrazie, 16.30 - audycja morska, 17 - „Szafa gra”...

WARSZAWA: 14.30 - „Pozytyczna pasja”, 14.45 - muzyka symfoniczna, 15.10 - gra ze spot...

Teatry

OPERETKA - „Czarujący Giulio” g. 19.15.

Kino

KOSMOS - „Billi Budd” g. 13.30, 16, 18.30, 21 - ang.-ameryk., od 1. 15. COLAS-SEUM - „Telefon towarzyski”...

Muzeum

REPERTUAR KIN na podstawie informacji WZK. FOTOPLASTYKON (Woj. Pol. skiego 36) - „Sahara” g. 10-21.

Żegnajcie FERIE!

ZIMOWE FERIE już się skończyły. Dziś rozpoczęła się już nauka we wszystkich szkołach. Trzeba przyznać, że w tym roku władze szkolne włożyły dużo starań w organizację opieki nad dziećmi i młodzieżą w czasie ferii...

I tak np. w Szkole Podstawowej nr 1 odbyła się zimowa spartakiada i zabawa, na której przygrywała orkiestra WOP. Dzieci zgromadzone w szkole nr 10 brały udział w wycieczkach, w konkursie czytelniczym...

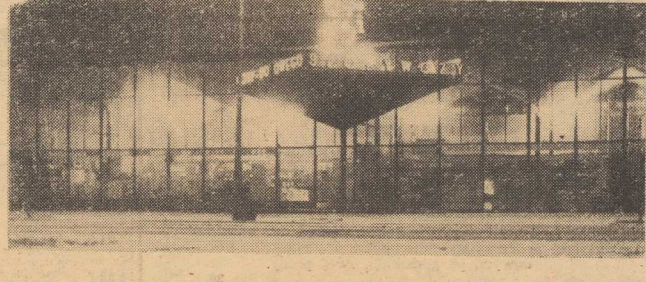
FORMA małych wczorów objęło w tym roku ponad 3 tys. dzieci. Nie do pisała tylko zima. Z tego więc powodu większość szkółnych lodowisk, które miały stanowić największą atrakcję, była nieczynna.

WARSZAWA: 14.30 - „Pozytyczna pasja”, 14.45 - muzyka symfoniczna, 15.10 - gra ze spot „Piwnica Świdnicka”...

Goście z Danii

W SZCZECINIE gościli przedstawiciele Towarzystwa Przyjaciół Duńskiego Polskiej w Aalborg. Kate i Fritz Nielsen. Wzięła była wynikiem utrzymującej się przyjaciółni pomiędzy TPDF i Polonią Duńską a Szkołą Podstawową nr 70, popularna szczecińska „Pieczęć”...

Podczas swego pobytu w Szczecinie państwo Nielsen byli gośćmi kierownika szkoły Leonarda Majewskiego i rodziców dzieci. Spotkali się także z wiceprzewodniczącym PMRN Zdzisławem Mikiewiczem...



PAWILON handlowy PSS przy ul. Krzywoustego jest jednym z najbardziej popularnych sklepów Szczecina. (Foto: St. Cieślak)

REPORTER zanotował

NA STACJI PKP w Chojnie usiłował wskoczyć do ruszającego pociągu 33-letni Władysław C. Skok się nie udał i Władysław C. wpadł pod koła, które obcięły mu rękę. W stanie ciężkim ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

PRZED Kolegium Karno-Orzekającym Pogodno stanął ostatnio 35-letni Jan BURCHARDT zam. przy ul. Makowskiej 4, pracownik Sp-ni Pracy Spedytorów. Burchardt wywołał po pijanemu awanturę w tramwaju, obrzucając wyzwiskami współpasażerów i obsługę wagonu.

KOLEGIUM Karno-Orzekające w Dąbiu rozpatrywało wczynn 25-letniego Mariana W. zam. w Dąbiu przy ul. Gryfińskiej. Marian W. wraz z kolegami spowodował po paru „głęb szych”, awanturę w restauracji „Wiosenna” wywołując zbiegowisko na ulicy. Final - 2 tys. zł. grzywny ewentualnie 80 dni aresztu. (ap)

Tym razem z winy gazowni Z KOKSEM znów kłopoty

WOJEW. SZCZECIŃSKIE, jak już kiedyś informowaliśmy, w 88 proc. zaopatrywane jest w koks wytwarzany przez naszą gazownię. Okazuje się, że do koczyla nam ona ostatnio nie tylko z powodu złego gazu, ale również z racji niewywiązania się z planów produkcji koksu.

Są już laminaty!

W SZCZECINIE pojawiły się pierwsze okrycia z laminatów - jednej z największych rewelacji polskiego przemysłu 1963 r. Laminat jest to materiał (obejmie) jak w specjalny sposób podklejony pianką poliuretanową, wykładaną jak cienka warstwa sztucznej gąbki. Zaletami laminatów są: lekkość, ciepło i wytrzymałość. Nie gniotą się, utrzymując raz nadany ubiorowi fason.

W PIERWSZEJ fazie odzież laminowana przydzielana nam w ramach rozdzielników, sprze danawa będzie w Domu Odzieżowym MHD przy Al. Niepodległości. Nadeszły tam pierwsze dziesięć w cenie 400-420 zł, chłوپiec po 530 zł, damskie po 750 zł i 850 zł oraz mekskie. Warto dodać, że laminaty nie różnią się wiele w cenie od odzieży, nazwijmy to tradycyjnej. Różnica jest natomiast między sobą w zakresie od tego jaki materiał zostanie podklejony pianką.

LAMINOWAC można nie tylko tkaniny na okrycia wierzchnie ale również dziewiarstwo i materiały lekkie w rodzaju stylonu. Właśnie szczeciński PDT zdobył poza planem, pewną partię takich laminatów. Są to przede wszystkim ubroze damskie podomki. Wiszą w celofanowych pokrowcach - kuszące i nietypalne. Przeciętny klient ani się domyśla, że jest to właśnie ten zaopatrywany od dawna laminat.

Nie tak, kochani handlowcy, trzeba sprzedawać laminaty. Pokażcie je ludziom! Pozwolicie dotknąć, a nawet włożyć na siebie. Odziahujcie te jedną czy dwie sztuki, powieście je na manekinach, albo - najlepiej - urzędzicie nieustalony pokaz tej nowej odzieży. Laminaty trzeba umieścić z rekomendacją klientom, (az)

ALE NA TYM NIE KONIEC. Bieżące dostawy, w związku z ostatnią poważną awarią, są dużo niższe niż przewiduje plan i potrzeby. Z tych to przyczyn posiadacze c. o. nie otrzymali jeszcze 900 ton koksu należącego im z przydziałów i rzutu.

W TEJ SYTUACJI Prezydium WRN zmuszone było podjąć decyzję, w myśl której od 3 stycznia br. PUNKT OPHO PRZY GAZOWNI SPRZEDAŻ KOKS NIESORTOWANY (zepsuły się m. in. sortowniki), w cenie 320 zł za tonę. Odbiorcy, którzy wpłacili już należność otrzymają ów niesortowany koks i zwrot (począt do domu) sum wynikających z różnicy w cenie. Oblicza się, że załogoci w dostawie koksu (owych opłaconych 900 ton) zostanie zrealizowane nie później niż ok. 20 stycznia.

WEDŁUG oświadczenia gazowni, uszkodzenie powstałe awarią i tym samym rozpozeczenie normalnej produkcji koksu nastąpi pod koniec bieżącego, a najdalej na początku przyszłego miesiąca. Oznacza to, że przez cały styczeń klienci zmuzeni będą kupować koks niesortowany.

Niedobry wynikające z sytuacji w gazowni, jak również z niższych niż zapotrzebowanie przydziałów, zmusiły władze do wprowadzenia innych ograniczeń.

SA WSRÓD nas do późnej starości. Wśród nas, to znaczy w zakładach pracy. Gdy osiągną wiek, w którym należy się zażyć starym odpoczynkiem, przechodzą na rentę lub emeryturę. I wówczas zdarza się, że z tą właśnie chwilą przetrwania nie tylko graniczonka rodziny. Szwarczono im możliwość ożyczenia z ambulatorium lekarskiego i gabinetu dentystycznego. Często organizowane są dla nich spotkania towarzyskie i okolicznościowe.

W okresie świątecznym, zgodnie z panującą tu, przetończyczą opinią, przetończyczą radą zakładowej i wszystkim byłym towarzyszom pracy. Nie są osamotnieni i nadal czują się związani z swoim zakładem pracy. (hs)

czeń, zmierzających do obdzielenia tym co jest możliwe największej liczby potrzebujących.

RÓWNIĘD od 3 stycznia użytkownicy c. o. otrzymywać będą koks z domieszką węgla bądź brykielów w następujących proporcjach:

o odbiorcy indywidualni, którym w 11 rzucie należy się 2 tony i więcej - 20 proc. do mieszk.

o placówki podległe Min. Zdrowia również 20 proc. domieszk.

o inni - 40 proc. domieszk.

Ponadto należność ta będzie im dostarczana w dwóch ratach. Domieszka i raty nie dotyczą tych odbiorców, którym należy się mniej niż 2 tony.

DO NABYWCÓW KOKSU, podobnie jak węgla, jest również apel o wyrozumienie i prosba: jeżeli ktoś ma jeszcze zapas, niech poczeka do lutego. Nie jest bowiem wykluczone, że czynione przez OPHO starania o zwiększenie przydziałów koksu hutniczego zostaną uwieńczone powodzeniem i sytuacja się poprawi. (az)

Największa piekarnia

NAJWIĘKSZA tegoroczna inwestycja resortu handlu w Szczecinie będzie rozpozeczenie odbudowy piekarni przy ul. Robotniczej. Za 3 lata, kosztu 30 mln zł powstanie największa w naszym mieście piekarnia.

Pamięć o starym człowieku

choroby lub śmierci członka rodziny. Szwarczono im możliwość ożyczenia z ambulatorium lekarskiego i gabinetu dentystycznego. Często organizowane są dla nich spotkania towarzyskie i okolicznościowe.

W okresie świątecznym, zgodnie z panującą tu, przetończyczą opinią, przetończyczą radą zakładowej i wszystkim byłym towarzyszom pracy. Nie są osamotnieni i nadal czują się związani z swoim zakładem pracy. (hs)

Rencisci rokrocznie otrzymują ze swego dawnego zakładu pracy ziemniaki na zimę, zapomogi pieniężne, skierowania na wczasy, bi lety do teatrów.

31 grudnia ub. roku w Hartwicu odbyło się sylwestrowe spotkanie. Żegnano na nim również dwóch dwouletnich pracownikó, len try przechodzili na rety starczą. Byli to Franciszek Knap i Bazyl Pouch. Wreżono im pamiętkowe laurki i upominki w postaci maszynek do golenia.

Za te donowy stałej, serdecznej pamięci, rety ciści dziękują dyrekcji, radzie zakładowej i wszystkim byłym towarzyszom pracy. Nie są osamotnieni i nadal czują się związani z swoim zakładem pracy. (hs)